

Problem (częściowo) rozwiązany

Data publikacji: 29.08.2012 12:25

Na czerwcowej sesji rady miejskiej Cieszyna burzliwie debatowano o ilości, a raczej o braku wolnych miejsc w przedszkolach w mieście. Padały różne liczby, ile dzieci od września będzie musiało pozostać w domach z powodu niewystarczającej liczby oddziałów. Dobra wiadomość od kilku tygodni jest taka, że w mieście powstanie dodatkowy oddział przedszkolny. Jednak to sprawy nie rozwiąże.

Z Janem Matuszkiem - zastępcą burmistrza Cieszyna odpowiedzialnym m.in. za edukację w mieście, rozmawia Jan Bacza.

Początkiem sierpnia zapadła decyzja, że dodatkowo gmina uruchomi jeden oddział. Podczas dzisiejszej sesji rady miejskiej Cieszyna, radni zapoznają się z sytuacją w oświacie - w tym o naborze do przedszkoli. Z przygotowanych materiałów wynika, że do 34 oddziałów uczęszczać będzie 842 dzieci.

W sierpniu burmistrz podjął decyzję o uruchomieniu dodatkowego oddziału przedszkolnego w przedszkolu nr 16 przy ulicy Bielskiej. Przybędzie 25 miejsc przedszkolnych. Decyzja została podjęta po przeprowadzeniu analizy potrzeb. W lipcu wystąpiliśmy do rodziców tych dzieci, które nie zostały zakwalifikowane do przedszkola publicznych w pierwszych fazach naboru. Przypomnę, że w czerwcu mówiliśmy o tym, że siedemdziesięcioro dzieci nie zostało przyjętych do naszych przedszkoli. W międzyczasie ta liczba zmalała do 68 dzieci i tyle pism wystosowano do rodziców. Odpowiedź otrzymaliśmy od 48 rodziców. Przy czym, nie wszystkie odpowiedzi były tego samego ducha.

Co to oznacza?

Tylko osiemnastu rodziców w odpowiedzi wskazywało, że pošlą dzieci do dowolnego przedszkola na terenie miasta. Dwunastu rodziców wskazywało, że interesuje ich więcej niż jedno przedszkole. Natomiast kolejnych osiemnastu rodziców wskazało, że interesuje ich tylko jedno, konkretne przedszkole. W przeciwnym wypadku nie będą posyłali dziecka do przedszkola.

W związku z czym burmistrz podjął decyzję o uruchomieniu jednego oddziału. Tak więc znacząca część dzieci rodziców, którzy wskazywali, że wszystkie przedszkola są dla nich ważne i ci, którzy wskazali więcej niż jedno przedszkole - będzie przyjęta do przedszkola przy ulicy Bielskiej.

Przed wakacjami padały liczby, że ponad setka dzieci potrzebuje przedszkola. Jak to się stało, że ta ilość dzieci nagle zmalała do kilkudziesięciu osób.

My zajmujemy się tymi dziećmi, które nie znalazły miejsca w przedszkolach. Nie mówimy czy ktoś liczy w ten czy inny sposób. Czy mówi o tym, że dziecko zapisane do przedszkola niepublicznego powinno być mimo wszystko ujęte w statystykach dzieci, które nie zostały ujęte opieką w przedszkolach publicznych. Mówimy o tych dzieciach, które nie zostały przyjęte i w stosunku do tej grupy ograniczaliśmy naszą analizę.

Jeden dodatkowy oddział nie rozwiąże w stu procentach problemu braku wolnych miejsc w przedszkolach. Czy w przyszłym roku jest szansa na kolejny oddział?

To trudno powiedzieć, bo zależne jest to od ilości dzieci, oraz od tego, jak rodzice będą reagowali na ofertę oświatową kierowaną do nich zarówno przez przedszkola publiczne, jak i niepubliczne. Na chwilę obecną uważamy, że ten problem powinien być rozwiązany. Patrząc na to w poprzednich latach sporo dzieci rezygnowało z opieki w miesiącu wrześniu, więc myślimy, że pojawią się jeszcze wolne miejsca i na bieżąco będzie można przyjmować dzieci do przedszkoli w ciągu roku szkolnego.

Jak rozumiem chodzi o przypadki, kiedy dzieci nie potrafiły się przystosować do przedszkola?

Niejednokrotnie nawet nie trzeba było miesiąca na to, żeby rodzice przekonywali się o tym, że dziecko trudno aklimatyzuje się w przedszkolu, w związku z czym podejmowali decyzję, żeby zrezygnować z usług opieki przedszkolnej i odwlec tę decyzję do następnego roku. Czy tak będzie i teraz, nie mamy pewności. Natomiast jeśli kilkoro, bądź kilkanaścioro dzieci w tej chwili może mówić o tym, że nie zostały przyjęte do przedszkoli - to na pewno w ciągu roku miejsca dla nich się znajdą.

Czy rodzice sami muszą dopytywać się o wolne miejsca czy z automatu zostaną o tym powiadomieni?

Na chwilę obecną nie podjęliśmy w tym zakresie decyzji. Na pewno jeśli gdziekolwiek pojawi się miejsce w przedszkolu, w pierwszej kolejności będziemy informowali rodziców, którzy chcieli do tego przedszkola dzieci posłać.

Dodatkowy oddział to jaki koszt dla miasta?

Do końca tego roku jest to 60 tysięcy złotych. Tyle musimy wyasygnować. I już takie decyzje zostały podjęte aby dla przedszkola nr 16 takie środki przeznaczyć.

Dziękuję za rozmowę.

Zobacz też:

[Będą nowe oddziały?](#)